

Nocne tramwaje

Skaldowie

Przez miasto jadą nocne tramwaje
Pod twoim oknem przystanął mrok
Nikogo nie ma, nocny przystanek
Jakże daleko odeszłaś stąd

Zabłądziły światła w mrok, nie odnajdę drogi już
Choć podobnych było sto, nie odnajdę twoich ust
Choć podobnych było sto, nie odnajdę twoich ust

Znów odjechały puste tramwaje
Tylko konduktor chrapie przez sen
Już może jesteś, nocny przystanek
Nie, to przystanek jeszcze nie ten

Zabłądziły światła...

Ostatni tramwaj przemknął tej nocy
W boczne uliczki odchodzi mrok.
Jak cię odnaleźć, nocny przystanek
I wszystkie drogi zmyliłem bo

Zabłądziły światła...